Tygodnik Powiatowy

na powiat lubliniecki

Nr. 32. **Lubliniec,** dnia 2. września **Rok 1933**

„Tygodnik Powiatowy" wychodzi raz w tygodniu i kosztuje z odniesieniem do domu 4,20—zł. kwartalnie. — Ogłoszenia kosztują 30 gr za dwułamowy wiersz petytowy lub jego miejsce. Ogłoszenia przyjmuje się tylko w Starostwie, pokój 8.
Za redakcję odpowiada J. Dubowski, nacz. sekr. Wydz. Pow. w Lublińcu. Drukiem i nakładem Wydziału Powiatowego w Lublińcu

Rozporządzenia władz i urzędów.

O wściekliźnie

Powstawanie choroby.

Wścieklizna jest to choroba zaraźliwa spowodowana zarazkiem tak maleńkim, że dotychczas nikomu nie udało się zobaczyć go nawet przy używaniu najsilniejszych przyrządów powiekszających. Zarazek ten znajduje się w dużej ilości w ślinie a także w łzach i mleku chorych zwierząt. Przenosi się on z osobnika chorego na zdrowego z reguły za pośrednictwem śliny, która przy kąsaniu przedostaje się do rany. Może się przenieść również i w inny sposób, bez ukąszenia, gdy ślina, łza lub mleko chorego zwierzęcia dostaną się na błonę śluzową zdrowego n. p. przy zlizaniu chorej śliny, lub też innem zetknięciu się przedmiotu powalanego chorą śliną, łzą lub mlekiem z błoną śluzową zdrowego osobnika.

Najczęściej przenoszą wściekliznę te zwierzęta, które mają skłonność do kąsania innych a więc: psy, wilki, koty, lisy i szczury. Oczywiście, że także inne zwierzęta chore a także ludzie przenoszą tę chorobę na inne osobniki przeważnie przez kąsanie, do którego w czasie choroby mają specjalną skłonność. Lecz nie każda rana, powstała z ukąszenia przez chorego na wściekliznę osobnika, musi uledz zakażeniu; jeżeli pokąsanie nastąpiło przez odzież lub gęstą sierść, ślina kąsającego chorego osobnika może zatrzymać się na odzieży lub sierści i wówczas zakażenie nie nastąpi; zakażenie może nie nastąpić także i wtedy, gdy rana silnie krwawi i krew spłócze z rany ślinę. Jednakże niema sposobu aby rozpoznać, czy zarazek dostał się ze śliną do rany, czy nie, wobec czego musi się przyjąć, że każdy, kto został pokąsany przez osobnika chorego na wściekliznę, został zarażony tą chorobą.

Bardzo ważnym jest ten fakt. że ślina zawiera zarazek już na 48 godzin przed wystąpieniem pierwszych objawów choroby a czasem nawet na 8 do 10 dni przedtem. Z tego powodu można zostać zarażonym przez zwierzę, które wygląda zupełnie zdrowo i niczem nie zdradza choroby.

Zarazek, przedostawszy się do organizmu zwierzęcego lub ludzkiego, posuwa się powoli w kierunku mózgu i dopiero po usadowieniu się w mózgu wywołuje pierwsze objawy choroby. Czas ten, od chwili zarażenia do chwili pojawienia się choroby, jest u różnych zwierząt i ludzi bardzo różny i wynosi od 8 dni do kilku a nawet kilkunastu miesięcy. Zwyczajnie chorują po zarażeniu:

Psy po 10-14 dniach a często dopiero po 3 mies.
koty po 14-28 „ rzadko później;
konie po 1-3 miesiącach; czasem po 6 miesiącach a nawet po 12 mieś.;
bydło tak, jak konie;
owce i kozy po 20-28 dniach;
świnie już po 10-15 dniach;
ptaki dopiero po 40 dniach.

Okoliczność ta jest bardzo ważną i utrudnia zwalczanie choroby, albowiem długo nie można wiedzieć czy jakieś zwierzę zachoruje, lub nie.

Przebieg choroby u zwierząt.

Objawy chorobowe u poszczególnych zwierząt są dość rozmaite.

Psy wściekłe okazują przedewszystkiem zmianę w normalnem zachowaniu się. Psy dotychczas posłuszne, spokojne, wesołe, stają się nieposłuszne, niespokojne, ponure; liżą dawno zagojone rany - miejsca ukąszenia. Tracą właściwą sobie żywność, są jakby zafrasowane, zamyślone, zmieniają często miejsce, ukrywają się w ciemniejszych i chłodniejszych miejscach, stulają ogon pod siebie, czasem okazują nudność, wymioty i kaszel. Od czasu do czasu występują objawy zaburzenia psychicznego, chalucynacje, polegające na wykonywaniu czynności fikcyjnych jak: Łapanie nieistniejących much w powietrzu, lub rzucanie się na nieistniejące osoby, zwierzęta. Następnie wykazują chęć

ucieczki z domu; niespodziewanie i bez powodu wyskakują i biegną gdzieś, potem wracają i znowu chowają się w ciemnych kątach, (pod łóżkiem, kanapą, w komórkach, w stajniach i piwnicach), skąd nie dają się niczem zwabić. Szczekają lub wyją bez powodu. Nie pozwalają się głaskać, warczą na znane im osoby. Jadła ani napoju nie przyjmują. Objawy takie trwają od 1-2 dni i bardzo często bywają niezauważone przez posiadaczy psów, którzy nie podejrzewając choroby obcują ze swemi psami.

Potem następują objawy utraty przytomności i szału. Psy rzucają się na znane im osoby i zwierzęta, gryzą je z gniewem i szarpią. Gryzą również wszelkie przedmioty (drzewo, węgiel, żelazo, szkło, słomę itp.) i połykają je. Z powodu spazmatycznych skurczów gardzieli akt połykania jest utrudniony; psy nawet najbardziej ulubione przez nich jadło trzymają w pysku i wyrzucają z powrotem; wody nie piją, odwracają się od niej. Często właściciel przypuszcza, że pies się udławił i dlatego nie je i nie pije, a chcąc go ratować, zagląda mu do pyska, narażając się na niebezpieczeństwo. W dalszym przebiegu choroby psy tracą uczucie bólu, gryzą swe ciało. W tym okresie choroby psy najczęściej starają się uciec z domu; zrywają się z łańcucha lub gryzą drzwi, chcąc je otworzyć. Wymknąwszy się, pędzą jakby na oślep przed siebie, biegną bezplanowo z językiem wywieszonym, atakując ludzi, psy i inne zwierzęta napotykane po drodze; kąsają zwykle milczkiem, nie wydając głosu. Wpadają do obcych zagród, chronią się do bud psich lub stajni, obór i chlewów, gdzie kąszą a czasem zagryzają na śmierć znajdujące się tam zwierzęta. W tym szale pojawiają się czasem krótkie momenty a nawet dłuższe chwile oprzytomnienia; wówczas pies chory zachowuje się normalnie wraca do domu zmęczony, wychudzony i tuli się do swego gospodarza, jak gdyby wyczuwał swą winę, że był nieposłuszny. Pokarmu jednak nie przyjmuje i głosu nie wydaje; po 2-3 godzinach ogólnego przygnębienia następuje znowu gwałtowny atak szału bezprzytomnego. Pies rzuca się, kąsa i gryzie wszystko co napotka; wygląd jego jest straszny; wejrzenie złe, spojówki i białkówki oczu zaczerwienione, źrenice rozszerzone; głos jest silnie przytłumiony. Takie napady szaleństwa występują coraz rzadziej i trwają coraz krócej. Następnie po kilku dniach występują porażenia gardzieli, szczęki dolnej i zadu; psy nie mogą przełykać, mają pysk otwarty wskutek obwisania dolnej szczęki, język wywieszony, z pyska obficie płynie ślina. Okres ten może trwać 3-4 dni, poczem następuje zupełny bezwład, psy leżą, nie mogąc powstać a później nawet poruszyć się; w tym stanie po kilku dniach przychodzi śmierć.

Opisane powyżej objawy są charakterystyczne dla zwykłego przebiegu wścieklizny. Czasem jednakże wścieklizna u psów przebiega w postaci t. zw. "spokojnej wścieklizny". Przy tej formie nie występują zupełnie napady szaleństwa lecz głównie zauważa się: posmutnienie i przygnębienie, które trwa 1-2 dni; następnie pojawiają się porażenia mięśni szczękowych, języka i oczu. Pies, którego dolna szczęka opada i której ruchy są ograniczone wygląda, jak gdyby się udławił. Pysk otwarty, język zwisa nazewnątrz, z pyska ciecze ślina, pies nie przyjmuje pokarmu ani napoju, ukrywa się w ciemnych kątach i jedynie przy pogróżkach, lub przy uderzeniu go, podnieca się i atakuje, przyczem zębami ściska słabo, lub wcale nie ściska i nie wydaje głosu. Potem następuje porażenie zadu i tylnych kończyn, pies nie może się utrzymać na nogach, wlecze zadem a po dwóch do pięciu dniach na następuje ogólny paraliż i śmierć. Na ten rodzaj wścieklizny zapadają zwykle psy pokojowe, z natury łagodne lub tchórzliwe i niesklonne do kąsania. Ten rodzaj wścieklizny jest bardzo niebezpieczny głównie dla dzieci, które myśląc, że pies się udławił, rozwieraja psu szczęki przyczem mogą łatwo skaleczyć swe miękkie palce na ostrych zębach i w ten sposób zarazić się wścieklizną.

Należy zaznaczyć, że przebieg wścieklizny u psów zależy w znacznej mierze od rasy, temperamentu, wytresowania oraz trybu życia i czynności przeto obraz choroby występuje nie zawsze jednakowo. Częto zdarzają się odchylenia w porządku występowania objawów zwłaszcza w okresie podniecenia w którym objawy gwałtowności i szaleństwa występują w różnem nasileniu. Objawy silnego podniecenia oraz szału i chęć napadania i kąsania występują najczęściej i najwyraźniej u psów podwórzowych, trzymanych na uwięzi, które mają usposobienie złośliwe. Czas trwania choroby bywa również nie jednakowy, krótszy lub dłuższy i jest zależny od indywidualnych właściwości psa i siły zarazka. Stosownie do tego choroba trwa od 3-7 dni, rzadziej do 10-ciu zależnie od szybkości rozwoju objawów, których przewidzieć niepodobna, gdyż niekiedy następuje gwałtowne porażenie ogólne i śmierć.

U kotów objawy wścieklizny są podobne, jak u psów z tą jednak różnicą, że koty od początku choroby ukrywają się w zacisznych i ciemnych miejscach, (piwnice, poddasze, strychy, kupa słomy lub siana, zarośla w ogrodzie itp.) wgrzebują się do słomy lub siana, gdzie pozostają przez cały czas choroby. Wypłoszone uciekają lub rzucają się na ludzi i kąsają przeważnie w twarz; ukąszenia te, jako leżące blisko mózgu są bardzo niebezpieczne.

Konie chore na wściekliznę mają z początku wygląd smutny, później zaś są podniecone; pokarmu nie przyjmują, zmieniają często miejsce, oczy mają błyszczące z wyrazem strachu; w miejscach pokąsania okazują uczucie świądu, miejsca te gryzą, szarpiąc zębami skórę, mięśnie a nawet miażdżąc kości; stają się nadzwyczaj nerwowe, biją, grzebią i kopią nogami, gryzą drabiny i żłoby, rzucają się na inne zwierzęta i ludzi. Rżenie staje się ochrypłe, występuje wzmożony popęd płciowy. Zjawiają się drgawki i skurcze mięśni tułowia i kończyn oraz głowy, następuje porażenie zadu; konie upadają lub przybierają pozycję siedzącego psa, wreszcie po paru dniach następuje ogólne porażenie i śmierć.

U bydła objawy są podobne jak u koni.

Owce i kozy chore na wściekliznę objawiają wzmożone podniecenie płciowe, nie przyjmują pokarmu, rzucają się jedna na drugą, wyrywają sobie zębami wełnę, bodą ludzi, wykonywują niezwykłe skoki, zgrzytają zębami; wkońcu następuje porażenie, bezwład i śmierć po 5-8 dniach.

U świn zauważa się niepokój, podniecenie, ślinienie, zmętnienie wzroku; świnie zakopują się do ściółki, lecz przy najmniejszych szmerach zrywają się, pędzą na oślep, napadają na ludzi i zwierzęta, kąsając ich; wreszcie występują porażenia i świnie giną po 2-4 dniach choroby.

Ptactwo domowe okazuje wielki niepokój i strach, biega w różnych kierunkach, wydaje głos ochrypły, napada na drób i inne zwierzęta i ludzi, przyczem szarpie pazurami i dziobie. Po 2-3 dniach ginie z powodu ogólnego porażenia.

Jak z powyższego wynika wścieklizna u zwierząt kończy się zwykle śmiercią.

Są jednak znane wypadki wyzdrowienia, zwłaszcza u psów i ptactwa. W tych wypadkach objawy choroby są mało widoczne i ograniczają się do braku apetytu i posmutnienia przez 2-3 dni, poczem następuje wyzdrowienie. Jednakże nawet w czasie trwania tak słabej choroby a także 5 dni po wyzdrowieniu i 2 dni przed zachorowaniem, psy i ptactwo mogą zarażać swą śliną inne zwierzęta. Okoliczność ta jest szczególnie niebezpieczna dla ludzi, albowiem nawet pokąsani, w takich wypadkach nie podejrzewają wścieklizny i nie poddają się leczeniu, aż dopiero gdy pojawią się u nich pierwsze objawy choroby, kiedy leczenie jest już beznadziejne.

Wścieklizna u człowieka.

Ludzie ulegają zarażeniu wścieklizną przez pokąsanie ich przez psy, koty, szczury, nietoperze i inne zwierzęta chore na wściekliznę. Najbardziej niebezpieczne dla człowieka są ukąszenia w twarz, głowę, ręce, mniej niebezpieczne są ukąszenia w nogi zwłaszcza przez ubranie. Zarażenie człowieka jest możliwe także bez pokąsania, a mianowicie, gdy ślina chorego zwierzęcia dostanie się jakimś sposobem na błony śluzowe człowieka (n. p. do jamy gębowej). Znanym jest fakt zarażenia się przez kobietę, która, naprawiając ubranie swego syna, poszarpane przez wściekłego psa, brała do ust - zwyczajem szyjących kobiet - nić, którą zaszywała ubranie.

Pierwsze objawy choroby występują u ludzi najczęściej 20-60 dni po zarażeniu; zdarzają się jednak wypadki zachorowania już po 13 dniach a niekiedy znowu aż po 90-ciu dniach od chwili zarażenia.

Pierwsze objawy u człowieka charakteryzują się przedewszystkiem nerwowem przygnębieniem i tęsknotą; jednocześnie występuje gorączka, świąd skóry w miejscu ukąszenia i drgawki w mięśniach pokąsanych kończyn. Wkrótce potem następuje utrudnione połykanie, utrudniony oddech, bojaźliwość, wstręt do napojów, ślinienie, wreszcie nerwowe podrażnienie; ludzie stają się nieprzytomni, rzucają się na otoczenie i gryzą. Po 2-3 dniach pojawia się porażenie języka, oczu, twarzy, wreszcie kończyn i całego tułowia.

Jedynym ratunkiem człowieka pokąsanego są szczepienia, które powinny być wykonane jaknajwcześniej i bezwzględnie we wszystkich wypadkach gdy stwierdzono, że zwierzę, które pokąsało człowieka było wściekłe, lub nawet tylko podejrzane o wściekliznę. Szczepienia te, jeśli są wykonane dość wcześnie, zawsze uratują człowieka od strasznej choroby; jeżeli natomiast pokąsany człowiek nie uda się do lekarza, aż objawią się pierwsze oznaki chorobowe, z reguły ulegnie chorobie i nie będzie sposobu, aby uratować go od szybkiej śmierci.

Zwalczanie wścieklizny u zwierząt.

Inaczej przedstawia się sprawa zwalczania wścieklizny u zwierząt.

Jakkolwiek próby leczenia psów pokąsanych przez wściekłe zwierzęta od szeregu lat są stosowane w Japonji i Ameryce a także w niektórych krajach Europy (Francja, Czechosłowacja), to jednak sposób ten nie daje się w praktyce dotychczas skutecznie stosować. Toteż II. Zjazd Międzynarodowy Komitetu Zwalczania zaraźliwych chorób zwierzęcych, odbyty w Paryżu w maju 1928 r. uznał szczepienie zwierząt tylko jako środek pomocniczy w zwalczaniu wścieklizny a jako główny i najskuteczniejszy sposób uznał i zalecił środki weterynaryjno-policyjne. Zjazd ten, w celu ujednostajnienia akcji zwalczania wścieklizny we wszystkich cywilizowanych krajach, opracował zasady tej akcji, które podał w formie uchwał. Uchwały te są następujące:

I. Jest rzeczą konieczną, aby rządy poszczególnych państw prowadziły wspólną sprężystą i stanowczą akcję przeciwko wściekliźnie w celu całkowitej likwidacji tej choroby.

II. Według dotychczasowych doświadczeń choroba ta może być zupełnie zlikwidowana przez ostre zastosowanie środków weterynaryjno-policyjnych, które przynoszą pomyślne rezultaty, zwłaszcza, jeśli są stosowane na jednakowych zasadach, z równą bezwzględnością na wielkich obszarach.

Główne zasady zwalczania są następujące:

1) Zabijanie wszystkich psów wałęsających się oraz bezpańskich;

2) Ogólne obowiązkowe opodatkowanie psów z zaopatrzeniem ich w znaki widoczne, które by pozwalały łatwo rozpoznać, że pies jest rejestrowany. Psy, które nie są zaopatrzone w te znaki winny być uważane za bezpańskie i zabijane.

3) Psy wściekłe i podejrzane o wściekliznę należy niezwłocznie zabijać;

4) winny być zabijane również i psy, które chociaż nie były pokąsane miały jednakże styczność ze zwierzętami wściekłemi lub podejrzanemi o wściekliznę.

5) W wielkich miastach i w okręgach zapowietrzonych jest niezbędne używanie kagańców i prowadzenie psów na smyczy;

6) Psy, które pokąsały ludzi, mogą być uznane za niepodejrzane o wściekliznę dopiero po dwutygodniowej obserwacji:

7) inne podejrzane zwierzęta winny być utrzymane pod nadzorem przez okres conajmniej 3 miesięczny.

Zasady te zostały przyjęte przez wszystkie rządy cywilizowanych państw całego świata i obecnie można powiedzieć, że na całym świecie akcja zwalczania wścieklizny odbywa się na jednakowych podstawach. Także i w Polsce zwalczanie wścieklizny odbywa się na zasadach uchwał II. Międzynarodowego Zjazdu odbytego w maju 1928 r. w Paryżu. Jednakowóż nie we wszystkich państwach zasady powyższe są z równą bezwzględnością i konsekwencją wykonywane, bo nie wszędzie wścieklizna panuje w różnych rozmiarach. Podczas gdy w Anglji wścieklizna od szeregu lat nie istnieje a we Francji, w Niemczech, Austrji, Czechosłowac.i, Jugosłowacji i Węgrzech istnieje tylko w kilkunastu lub kilkudziesięciu zagrodach, to w Polsce wścieklizna panuje stale w kilkuset zagrodach.) W dniu 1. 8. 1933 r. panowała w 286 zagrodach).

Zwalczanie wścieklizny w Woj. Śl.

W dniu 15. VIII. br. wścieklizna panowała w Województwie Śląskiem w 13 zagrodach. Jest to ilość na tak małe Województwo bardzo duża. W Województwie Śląskiem obowiązują następujące przepisy prawne w sprawie zwalczania wścieklizny:

1) Zarządzenie Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego z dnia 15. IX. 1928 r. L. Ad. I. 716/45 o obowiązku opodatkowania wszystkich psów.

2) Zarządzenie Wojewody Śląskiego z 17. VI. 1933 r. według którego:

a) wszystkie urzędy gminne są obowiązane zaprowadzić i utrzymywać w stanie aktualnym rejestr wszystkich znajdujących się w gminie psów, które liczą ponad 1 miesiąc wieku,

b) wszyscy posiadacze są obowiązani zgłosić w urzędzie gminnym wszystkie posiadane przez nich psy. Taksamo są obowiązani donosić urzędowi gminnemu w ciągu dni 3-ch. o każdej zmianie zaszłej w stanie ich psów ponad 1 miesiąc wieku, podając wiek, maść, rasę i płeć psa.

c) wszystkie psy ponad 1 miesiąc liczące, z wyjątkiem psów Policji muszą być zaopatrzone w obróżę z widocznym znaczkiem rozpoznawczym, metalowym na którym powinna być uwidoczniona nazwa powiatu, gminy i numer rejestru. Znaczków dostarczyć winien Urzad gminny. W razie zagubienia znaczka posiadacz psa winien nabyć w Urzędzie gminnym nowy znaczek.

d) Swobodne puszczanie psów i kotów jest bezwarunkowo wzbronione.

Wszystkie psy winne być trzymane dniem i nocą na trwałej uwięzi (której nie mogą zerwać, ani też z której nie mogą oswobodzić się) a w razie prowadzenia, winny być zaopatrzone w bezpieczne kagańce i trzymane na smyczy. W miejscach zamkniętych mogą być psy trzymane bez uwięzi, jednak pod tym warunkiem, że wydostanie się psa na zewnątrz będzie uniemożliwione.

e) Od obowiązku trzymania psów na uwięzi zwolnieni są posiadacze psów pociągowych w czasie używania ich do pracy pod warunkiem zaopatrzenia tych psów w bezpieczne kagańce.

Psy myśliwskie, pasterskie i policyjne mogą chodzić wolno bez kagańców tylko w czasie łowów ewtl. strzeżenia zwierząt, ewtl. w czasie służby policyjnej.

f) Psy i koty wolno biegające, oraz bezdomne, wałęsające się winny być bezwarunkowo chwytane i zabijane.

g) Wyprowadzanie (wywożenie) psów poza obszar Województwa Śl. jest dopuszczalne tylko za zezwoleniem właściwego Starosty po uprzedniem zbadaniu psa przez Powiatowego Lekarza Weterynaryjnego.

b) Winni przekroczenia zarządzeń wydanych w celu zwalczania wścieklizny podlegają karze grzywny do 1000 złotych i karze aresztu do 6 tygodni.

Prócz powyższych zarządzeń w Województwie Śl. obowiązuje Rozp. Prez. R. P. z 22. 8. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 77 poz. 673) i rozporz. Min. Roln. z 9. I. 28 r. (Dz. U. R. P. Nr. 19 poz. 16) na podstawie których Starostowie wydają specjalne dla każdego wypadku odpowiednie zarządzenia. Oba powyższe rozporządzenia postanawiają ogólnie to samo, co uchwalił wyżej wspomniany Zjazd w Paryżu. Wszystkie powyżej wymienione przepisy prawne są zupełnie wystarczające, aby wściekliznę, w niedługim czasie skutecznie stłumić. Lecz do tego jest jeszcze konieczny najważniejszy warunek: aby przepisy te były wykonywane.

Do wykonywania przepisów prawnych wydanych w celu zwalczania wścieklizny są powołane przedewszystkiem gminy i posiadacze psów a mianowicie:

Gminy są obowiązane do:

1) ustalania i pobierania opłat od psów,

2) prowadzenia rejestru psów i dostarczania znaczków rejestracyjnych,

3) organizowania obław w celu chwytania i zabijania wałęsających się psów i kotów,

4) nieszkodliwego usuwania zwłok zabitych i padłych zwierząt.

Posiadacze są obowiązani do:

1) uiszczania opłat od psów,

2) zgłaszania psów do zarejestrowania jak również do wykreślenia ich z rejestru,

3) zaopatrzenia psów w odpowiednio silną obrożę, do której winien być przytwierdzony znaczek rejestracyjny, oraz w odpowiednio silny łańcuch lub smycz i kaganiec,

4) obserwowania swych psów i zgłaszania Policji o wypadkach zauważenia u psów objawów podejrzanych o wściekliznę; zwierzę takie posiadacz winien odosobnić od ludzi i zwierząt aż do przybycia powiatowego lek. weter.

5) niewypuszczania na swobodę kotów w czasie zarządzonej kontumacji.

O ile gminy jak i posiadacze zwierząt uczynią co do nich należy, wścieklizna w krótkim czasie zostanie stłumioną. W przeciwnym zaś razie choroba ta będzie wybuchać często i ludzie będą stale narażeni na pokąsanie przez chore zwierzęta a także na straty materjalne w żywym inwentarzu.

Odszkodowania i zapomogi.

Ustawodawstwo polskie przewiduje udzielanie ze Skarbu Państwa odszkodowania za zabite z powodu wścieklizny na zarządzenie władz zwierzęta jednokopytowe, bydło rogate, owce, kozy i świnie oraz zapomogi za te same gatunki zwierząt, które padły z powodu wścieklizny. Odszkodowanie i zapomoga wynoszą 3/4 wartości szacunkowej zwierzęcia.

Aby jednak uzyskać odszkodowanie wzgl. zapomogę posiadacz musi spełnić wszystkie obowiązki ciążące na nim z przepisów ustawowych i jeżeli okaże się, że posiadacz wzgl. właściciel danego zwierzęcia nie wypełnił swych obowiązków, nie tylko nie otrzyma ani odszkodowania, ani zapomogi, lecz jeszcze może zostać ukaranym.

(—) Stryczniewicz
pow. lek. weter.
